Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI — NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 19 GRUDNIA 1936 — N — Nr. 148

Książe Radziwiłł i consortes

boją się polskiego nacjonalizmu. Oni się go boją...

W Krakowie odbył się niedawno temu tradycyjny obiad przyjaciół „Czasu“, organu sanacyjnych konserwatystów. Na tym to obiedzie wygłosił książe Radziwiłł obszerną mowę polityczną. Jeżeli ostatnio w Sejmie p. prem. Składkowski użył wyrażenia w stosunku do tych, którzy wszystko ganią, na czarno widzą, **„biadolenie“**, to określenie to w całej pełni zastosować można do **wynurzeń** politycznych **ks. Radziwiłła. I jemu** dziś w dziedzinie politycznej wszystko się przedstawia w **barwach ponurych, czarnych.** Stwierdza m. in., **że autorytet** prawa w Polsce **nie** jest należycie **szanowany**, a przecież autorytet prawa miał zastąpić autorytet **człowieka. Ubolewa nad osłabieniem** autorytetu konstytucji, a przecież ta konstytucja miała zabezpieczyć **ciągłość dzieła** Marszałka. Oburza się, że celowo **redukuje się uprawnienia izb ustawodawczych** oraz wywiera **presję** na posłów i senatorów, by zaniechali krytyki. Wreszcie stwierdza, że **wracamy** znowu do tego wszystkiego, do tych **samych** zasad i **praktyk**, które w konsekwencji zaprowadziły 12 maja **1926 r.** na III most. To też, widząc tyle **„zła,“** woła o **ratowanie autorytetu nowej konstytucji, o naprawę obyczajów** politycznych, o **odwagę cywilną**, aby „to, co pozostawił po sobie Marszałek, w całości **uchronić, a nie** uronić z tej spuścizny ani kropli“. Gdy tak książe p. Radziwiłł ze zbolałą duszą spozierać musi na to wszystko „zło“, które mu się obecnie rzuca w oczy, **tęskliwą myślą** wraca do tych **„błogich“ czasów**, do tej **„błogosławionej“ ery**, kiedy to książe p. Radziwiłł i wszyscy inni jego towarzysze polityczni razem z wszelkiego rodzaju różnorodnymi przedstawicielami, nie wyłączając ani żydów ani sanacyjnych skrajnych lewicowców, stanowili t. zw. **„solidaryzm społeczny“**, tworząc wspólny blok BB. **Wówczas** to ks. Radziwiłł wszystko **widział** w jasnych, **słonecznych barwach**, wówczas to ani **Brześć** ani **Bereza** ani **rozmaite inne objawy, które całe niesanacyjne** społeczeństwa przejmowały **niepokojem**, a częstokroć nawet **grozą**, nie zamącały mu różowego patrzenia na świat. Ale bo też wówczas znajdował się on pod wpływem **blasku**, który bił na **niego i jego** towarzyszy od **wielkiego ołtarza**, gdzie miał możność obficie korzystać z jego **dobrodziejstw**. Cóż więc dziwnego, że wówczas wszystko przedstawiało się jemu **różowo** i zasłaniało mu widok na cienie i plamy. Dziś w miarę **przymusowego** zresztą **odsuwania** się jego w cień przybywa mu coraz to lepsze **pole widzenia**. Widzi wokół siebie **ponury deseń**, a na nim same ciemne **obrazy. Zło** to według niego rozpoczęło się z **chwilą** rozwiązania BB. i wzmaga się do tego stopnia, że mieści w sobie już dziś wielkie **niebezpieczeństwo.** A w czym książe Radziwiłł upatruje to niebezpieczeństwo? W jego pojęciu niebezpieczeństwem tym to **nacjonalizm i komunizm.** „Głowi“ się przeto i troska o to, jak by to **kraj uchronić przed jednym i drugim niebezpieczeństwem.** Że polskiego magnata **trwoży komunizm**, to rzecz **zrozumiała. Wszak Bolszewia i dzisiejsza Hiszpania** aż **nadto tę trwogę i obawę usprawiedliwiają, ale czemu** w równej mierze lęka się **nacjonalizmu**, to już naprawdę trudno zrozumieć. Wszak potrzeba jemu tylko zważyć, do **jakiej potęgi** i na jakie **wyżyny podniósł ten nacjonalizm Włochy**, kraj poprzednio tak zaniedbany, zubożały, wewnątrz rozprzężony. Albo niechaj by choć tylko książe p. Radziwiłł raczył **rzucić** okiem na dzisiejsze **Niemcy** i porównał je **z takimi** jeszcze z przed kilku lat. Dziś **Niemcy** są tak silni, że przeprowadzają **każdą swoją wolę**. A przecież nacjonalizm niemiecki to nawet nie ten prawdziwy, chrześcijański! Czyżby książe Radziwiłł miał się bać, aby **Polska przy pomocy swego nacjonalizmu nie wzbiła się czasem na takie wyżyny, jak dzisiejsze Włochy i Niemcy?** Polski magnat **boi się polskiego nacjonalizmu!** Pytamy, czy jakikolwiek **prawdziwy Polak** mógłby mieć choć cień zastrzeżeń i obaw w stosunku do swego **nacjonalizmu?** Wszak Wy, Szan. **Czytelnicy**, znacie ten nasz **nacjonalizm**, ten nasz **ruch narodowy**, wiecie, do czego on **dąży** i zmierza. Wszak **pokazujemy** go wam przy **każdej sposobności**, w naszych pismach, na zebraniach i t.d. **Niczego innego on nie pragnie**, jak tylko tego jednego, by w **Polsce** rządził **naród polski**, by swe **życie** i swój **ustrój** urządził on **sobie** na swój **sposób** i podług **swej własnej woli — by całe życie polityczne, społeczne, moralne** w kraju oparte było na zasadach **chrześcijańskich**, by w nim **panowała moralność, sprawiedliwość i uczciwość chrześcijańską, by swą moc, siłę i zdrowie i swą dumę czerpał naród z nieprzebranej krynicy swej świetlanej przeszłości i tradycji.** — I tego się **polski magnat boi? Nie straszno mu** było zgoła, gdy wraz z **Żydami** i innymi **mniejszościami**, poza tym z skrajno lewicowymi przedstawicielami, nie wyłączając **masonów** i wolnomyślicieli, **uprawiał „solidaryzm społeczny“**. Dziś, natomiast, kiedy widzi dążenia **takie**, by w **Polsce** byli **gospodarzami** sami **Polacy**, by w niej **rządził duch czysto polski i duch czysto chrześcijański**, to myśl o tym nabawia go takim **lękiem**, że psuje **mu** aż **apetyt** przy obiedzie? A nie tylko jemu. Wszak podobnie jak on całe **zastępy** i innych jemu podobnych Polaków **boją się** polsk. nacjonalizmu. Obawy takie czuć w ich **przemówieniach** w sejmie i senacie, czuć na łamach **pism** san., socjalistycznych i innych lewicowych. Te **obawy** przed nacjonalizmem **dzielą** oni wszyscy rzetelnie razem z **Żydami**. Wszyscy oni **unisono**, pełni trwogi, wołają: **„precz z nacjonalizmem!“** I aby ten nacjonalizm innym zbrzydzić, **stawiają** go **na równi z komunizmem** i chcą otumanić opinię, że **nacjonalizm** w Polsce jest tak samo **niebezpieczny**, jak i komunizm.

Z tego widzimy, jak bardzo **umysłowość** wielu Polaków przez obce **naloty**, przez obce **wpływy**, przez **obce sugestje i obcą atmosferę** została **zniekształcona, zniekształcona, zachwaszczona i zatruta.** Polski **chłop**, polski **robotnik**, pierwszy z brzegu **prostak wiejski**, jak się mu tylko wytłumaczy, czem jest polski **nacjonalizm**, od razu **rozpromienieje, rozpali się**, bo zrozumie, jak na dłoni, że ten nacjonalizm, w którym **tkwi czysto polski duch, Polskę, jedynie zbawić może**, a tacy wielcy **panowie**, tacy **mędrkowie** z trwogi przed nim biją na **alarm? Nasza młodzież**, nie zatruta jeszcze obcymi naleciałościami, poprzez trudy i znoje, poprzez wszystkie **przeszkody i udręki, niezrażona** niczem, idzie na przebój o **wywalczenie** Polsce **ducha nacjonalistycznego**, a oni, ludzie **dojrzali**, ludzie na **poważnych** stanowiskach społecznych, **boją** się tego nacjonalizmu, upatrują w nim nieszczęście dla Polski? Czyż może być coś bardziej **pomylonego** nad to?

Premier i wicepremier na Zamku.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ostatnio p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta RP o bieżących pracach rządu.

Wyjazd gen. Samsonovici.

Przedwczoraj o godz. 15.35 gen. Samsonovici — wraz z towarzyszącymi mu oficerami armii rumuńskiej opuścił stolicę Polski, udając się w drogę powrotną do Rumunii.

Żądajcie
najlepszej jakości
proszek do prania
„O R A“

Poświęcenie pomnika Chrystusa Króla

oraz 12 teologów katolickich w Pelplinie Ks. Kardynał Prymas Hlond oraz 5-ciu Biskupów w stolicy diecezji chełmińskiej.

W poniedziałek, dnia 14 bm., odbyła się w Pelplinie, stolicy biskupstwa chełmińskiego, uroczystość poświęcenia pomnika Chrystusa Króla oraz 12 zasłużonych mężów Kościoła rzymsko-katolickiego. Pomnik stanął na placu seminarialnym.

W uroczystości poświęcenia pomnika brali udział J. E ks. kardynał prymas dr. Hlond, J. E. ks. biskup chełmiński dr. Okoniewski, J. E. ks. biskup-sufragan Dominik, J. E. ks. biskup O'Rourke z Gdańska, J. E. ks. biskup Laubitz z Gniezna i J. E. ks. biskup Radoński z Włocławka.

Nadto brali udział w uroczystości członkowie kapituły pelplińskiej oraz prawie wszyscy kapłani z Pelplina i najbliższej okolicy.

Uroczystość poświęcenia pomnika, ufundowanego przez Kurię Biskupią z okazji 10-lecia rządów ks. biskupa Okoniewskiego w diecezji chełmińskiej, dokonał JE. ks. prymas kardynał dr. Hlond.

O godz. 17 odbyła się w sali gimnastycznej Collegium Marianum uroczysta akademia z okazji 10-lecia rządów J. E. ks. biskupa Okoniewskiego.

Zamek Bierzgłowski w nowej szacie.

Toruń. W tych dniach na zamku Bierzgłowskim odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Rekolekcyjnego dla księży i wypoczynkowego dla kleryków.

Z inicjatywy ks. biskupa dr. Okoniewskiego przystąpiono do odnowienia zamku. Po długotrwawej pracy i wielkich kosztach przywrócono zamkowi jego dawny wygląd i okazałość. Dalszym etapem prac renowacyjnych będzie doprowadzenie do stanu pierwotnego otoczenia zamku, a więc: fos, mostów, murów, bram i pięćdziesięciomorgowego parku.

Uroczysty dzień w Bierzgłowie.

Na uroczystość poświęcenia Zamku przybyli Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz, insp. armii gen. Bortnowski, dow. OK VIII gen. Thommee, J. E. Ks. Kardynał Hlond, ks. biskup chełmiński dr. Okoniewski, ks. biskup gnieźnieński Laubitz, ks. biskup płocki Wetmanowski, ks. biskup gdański O'Rourke, ks. biskup Dominik z Pelplina, kapituła i księża prałaci diecezji chełmińskiej oraz starosta krajowy Łącki, dyr. PKP Toruń p. Dobrzycki, prezydent miasta Torunia Raszeja i inni.

Po mszy świętej, odprawionej w kaplicy zamkowej i okolicznościowym kazaniu, ks. biskup dr. Okoniewski dokonał aktu poświęcenia Zamku, po czym zaproszeni goście udali się do jadalni zamkowej na śniadanie.

Następnie goście, oprowadzani przez ks. biskupa Okoniewskiego, zwiedzali Zamek.

Ks. Prymas Hlond u P. Wojewody Raczkiewicza.

We wtorek w godzinach popołudniowych złożył wizytę p. Wojewodzie Wł. Raczkiewiczowi w mieszkaniu prywatnym Prymas Polski J. E. ks. kardynał Hlond.

I ta jeszcze!

Rada Naczelna „Straży Przedniej“.

W Warszawie odbył się doroczny zjazd rady naczelnej Straży Przedniej, pod przewodnictwem prezesa rady naczelnej, b. **min. Janusza Jędrzejewicza, z udziałem delegata ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nacz. Dobrodzickiego, kuratorów** okręgów szkolnych.

Obecnie, kiedy — coprawda powoli — **likwiduje się**, jeden po drugim, **szkodliwe pomysły p. Jędrzejewicza** z czasów jego rządów w ministerstwie oświaty, **najwyższy** jest już **czas na zlikwidowanie jednego z najszkodliwszych pomysłów** b. ministra, a mianowicie „Straży Przedniej“, **organizacji, demoralizującej jedynie uczniów** szkół średnich.

Z krwawej Hiszpanii.

Kiedy nastąpi szturm generalny na Madryt?

Zaciekłe walki wśród śniegów.

Burgos. W najbliższym czasie należy liczyć się z podjęciem szeroko zakrojonego ataku wojsk powstańczych na Madryt. Na odcinek madrycki przybywają codziennie liczne posiłki wojska oraz zapasy materiału wojennego. Miejscowość Boadilla del Monta, położona na północny-zachód od Madrytu, została całkowicie zajęta przez powstańców.

Resztki oddziałów milicji w tej miejscowości poddały się bez stawiania oporu. Pod Escorial wojska gen. Mola zdołały posunąć się o 2 km. Ostre mrozy dają się nie przywykłym do nich Hiszpanom dotkliwie we znaki.

Utrata obywatelstwa polskiego

grozi każdemu, kto wstąpi do szeregów hiszpańskich.

Warszawa. Ostatnio „Monitor Polski" drukuje obwieszczenie min. spraw zagr., stwierdzające, iż wobec potwierdzenia przez rząd polski w dniu 22 sierpnia 1936 r. zasady **nieinterwencji** do spraw wewnętrznych Hiszpanii i przyjęcia zakazu wywozu pośredniego i bezpośredniego eksportu i tranzytu do Hiszpanii, posiadłości hiszpańskich, Marokka, wszelkiego rodzaju broni, amunicji, materiału wojennego, samolotów zmontowanych i demontowanych i okrętów wojennych, rząd Polski nie będzie udzielał ochrony ze strony polskich okrętów wojennych na pełnym morzu oraz polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych za granicą:

a) statkom handlowym morskim, pływającym pod banderą polską i

b) statkom powietrznym, wpisanym do polskiego rejestru państwowego statków powietrznych przewożących do Hiszpanii, posiadłości hiszpańskich i hiszpańskiego Marokka: wszelkiego rodzaju broń typu wojskowego, amunicję do niej, granaty, bomby, urządzenia wybuchające i materiały wybuchowe oraz inne wojskowe środki walki, tudzież części i przybory do nich.

Jednocześnie ogłoszono w „Monitorze Polskim", że **osoby, któreby zamierzały wstąpić do wojsk stron walczących w Hiszpanii, względnie które to już uskuteczniły, tracą automatycznie obywatelstwo polskie.**

Na dalekim Wschodzie znów zakotłowało.

Na dalekim Wschodzie znów zabulgotało — jakoby wstęp do nowej eksplozji. Nie będziemy opisywać bliższych szczegółów, bo i tak trudne są do spamiętania te cudaczne nazwiska. Ale tyle pewno, że przy całej tej kawalkadzie aresztowań to tego, to owego generała chińskiego rozchodzi się jedynie o wzajemną rywalizację Sowietów i Japonii. Jedna i druga strona chce Chiny wykorzystać dla sparaliżowania swego przeciwnika.

We Francji i gospodarczo nie dobrze się dzieje

Że w dziedzinie politycznej we Francji jest kiepsko, to ogólnie wiadomo. Jednak nie mniej poważnie przedstawia się dziedzina gospodarcza. Dewaluacja, która innym krajom przyniosła ulgę, we Francji okazała się wobec całkiem zdezorganizowanych finansów szkodliwą. Wywołała ona bowiem znaczną zwyżkę cen — istny wyścig płac. Wszystko to razem stawia Francję w b. ciężkim położeniu i nie wiedzieć, na czym się skończy.

Zesłanie 12 komunistów do Berezy.

Na terenie województwa krakowskiego aresztowano 12 osób i odstawiono do Berezy. Conajmniej połowa z nich — to **Żydzi.**

Skazanie b. starosty Krawczyka na 10 miesięcy więzienia.

Grudziądz. We wtorek 11 bm. o godz. 12.15 zgodnie z zapowiedzią sąd okręgowy w Grudziądzu ogłosił następujący wyrok przeciwko byłemu staroście świeckiemu:

Stanisława Krawczyka, kpt. rezerwy, skazuje się z art. 286 par. 2 kk. na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat i poniesienie kosztów postępowania za to, że jako starosta powiatu świeckiego i przewodniczący wydziału powiatowego nie rozliczył się z następujących kwot:

a) 2.175 zł, pobranych z konta „separato" z KKO pow. świeckiego; b) 3.410 zł, pobranych z kasy wydziału powiatu tytułem zaliczek, c) że pobrał od Zakładu Wzajemnych Ubezpieczeń kwotę 2.776.25 zł.

Sąd uwolnił natomiast oskarżonego od zarzutów:

a) przywłaszczenia kwoty 1.600 zł z działu IX budżetu wydziału powiatowego, gdyż kwotę tę oskarżony zwrócił; b) że pobrał 3.000 zł z KKO pow. świeckiego, gdyż rzeczywiście oskarżony załatwiał czynności dla KKO, a kwotę tę należy traktować jako zwrot kosztów podróży i diet, c) że nie rozliczył się z kwoty 2.227 zł z funduszów reprezentacyjnych; oskarżony kwotę tę mógł traktować jako fundusz dyspozycyjny, nie podlegający rozliczeniu, d) że pobrał z kasy wydziału powiatowego kwożę 1.750 zł tytułem zwrotu kosztów przeprowadzki, albowiem kwota ta stanowiła zaliczkę, wypłaconą zgodnie z przepisami.

Niski wymiar kary sąd uzasadnił ciężkim położeniem oskarżonego, który był trzy lata bez posady po zwolnieniu z kasy chorych w Poznaniu, częściowym przyznaniem się do winy oskarżonego oraz ciężką chorobą żony.

Bliższe szczegóły rozprawy ze względu na brak miejsca podamy w następującym numerze.

Proces b. sekretarza Wojewódzk. Urzędu Rozjemczego w Toruniu

o przywłaszczenie sobie około 30 000 zł. Na rozprawę powołano 41 świadków.

Ostatnio rozpoczął się proces karny przeciw b. sekretarzowi Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego, Aleksandrowi Kubuszewskiemu, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie sumy 29,584,40 gr, pobranej w okresie od 14 czerwca 1933 do 18 października 1935 r. tytułem kosztów postępowania w sprawach rozjemczych.

Proces rozpisano na dzień 16 i 18 bm. Wezwano nań 41 świadków.

Wybór wicemarszałka Sejmu.

Zwyciężył kandydat konserwy i grupy pułk.

W Sejmie dokonano wyboru wicemarszałka na miejsce posła Bryki, który objął stanowisko prezesa Banku Polskiego.

Punkt ten porządku dziennego budził w kołach poselskich duże zainteresowanie, gdyż wiadomem było, że dojdzie przy wyborze wicemarszałka do **rozgrywki** między **konserwatystami** i grupą pułkowników, a t. zw. **„naprawiaczy".** Wybór poprzedzony był rozmowami kuluarowymi. Po zrzeczeniu się kandydatury gen. Zeligowskiego pozostały jedynie dwie kandydatury, a mianowicie: posła Kielaka, drobnego rolnika, przewodniczącego grupy ludowej w kole rolników, w którym główną rolę grają konserwatyści oraz posła dr. Leona Surzyńskiego, przywódcy „naprawiaczy".

W głosowaniu poseł Kielak otrzymał 122 głosy, poseł Surzyński tylko 53, a 5 głosów było nieważnych. Okazało się, że konserwatystom i grupie pułkowników udało się skupić głosy wszystkich posłów, luzem chodzących, czego nie mogli dokonać „naprawiacze", rozporządzając głosami jedynie swoich zdecydowanych zwolenników.

Nieśmiała próba surowego życia u elicjarzy.

Najwyższa norma wynagrodzeń 1500 zł.

Sensacją przedwczorajszego posiedzenia sejmowego był zgłoszony wniosek przez pos. Szczepańskiego, zawierający projekt ustawy o najwyższej normie wynagrodzenia, wypłaconego z funduszów publ. Według tego projektu najwyższe zasadnicze wynagrodzenie **nie** mogłoby **przekraczać 1000** zł miesięcznie, pełne zaś wynagrodzenie z wszelkimi dodatkami **1500 zł.** Norma powyższa nie stosowałaby się do uposażeń Prezydenta R.P., premiera, ministrów, diet marszałków Sejmu i Senatu oraz wszystkich żołnierzy zawodowych. Uposażenia tych osób mają być regulowane innymi przepisami. Wniosek powyższy jest zresztą dość elastyczny i dopuszcza różne **wyjątki.** Ciekawiśmy naprawdę, jaki obrót weźmie ten wniosek.

Podwyższenie podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich w woj. połud. i zachodnich.

Warszawa. Wśród projektów ustaw, uchwalonych ostatnio przez Radę Ministrów, które mają być wniesione do Sejmu, znajduje się projekt ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. **Ustawa przewiduje podwyższenie podatku** wyrównawczego w województwach **południowych i zachodnich.** Dotychczas górna granica tego podatku wynosiła kwotę, otrzymywaną z ilości ha. gruntów, opodatkowanych w danej gminie, pomnożoną przez mnożnik 0.5 w województwach południowych, a o 0.25 w województwach zachodnich. Obecnie projektuje się podwyższenie mnożnika zarówno dla województw południowych, jak i zachodnich do 0.75 i do 1. W tych wypadkach, w których gminy wiejskie, mimo wyczerpania innych źródeł dochodowych, nie są w stanie pokryć swoich wydatków, przypuszczalnie podwyższenie podatku wyrównawczego dla części województw da sumę 2 milionów złotych.

Dyskusja nad exposé min. Becka.

W piątek, dn. 18 bm. o godz. 11.30 przed południem p. min. Beck wygłosił na posiedzeniu Komisji Spraw Zagr. Senatu expose o polityce zagranicznej.

Na następnym posiedzeniu Komisji, które zwołane zostało na sobotę, 19 bm. na godz. 11 przed południem, odbędzie się dyskusja nad expose.

WIADOMOŚCI

Nowemiasto, dnia 18 grudnia 1936 r.

Kalendarzyk. 18 grudnia, † S. dz., Gracjana B. W.
19 grudnia, sobota, † S. dz., Dariusza M. m.
20 grudnia, niedziela, 4 N. Adw., Teofila M.

Wschód słońca g. 7 — 40 m. Zachód słońca g. 15 — 25 m.
Wschód księżyca g. 10 — 29 m. Zachód księżyca g. 20 — 58 m.

Nowy rozkład jazdy kolejowej.

Z dniem 15 grudnia rb. wchodzi w życie nowy, zimowy rozkład jazdy kolejowej na wszystkich liniach P. K. P.

Świąteczne urlopy urzędników.

Warszawa. Wzorem r. z. również w rb. urzędnicy państwowi będą mogli korzystać z pięciodniowych urlopów świątecznych w dwuch okresach, a mianowicie od 23 do 27 bm. i od 30 bm. do 3 stycznia. Zarządzenie wewnętrzne w tej mierze, dotyczące wszystkich urzędników państwowych, zostało już wydane. Urlopy mają być tak zorganizowane, aby tryb urzędowania na tym nie ucierpiał.

Ferie świąteczne w szkołach od 23 bm. do 12 stycznia.

Warszawa. We środę 23 bm. **rozpoczynają się ferie świąteczne w szkołach.** Pan minister W. R. i O. P. przesunął w bieżącym roku szkolnym termin zakończenia feryj zimowych. Zajęcia szkolne **rozpoczną się dopiero w dniu 12 stycznia 1937 r.** Tak więc ferie zimowe przedłużone zostały w rb. **szkolnym o jeden dzień.**

Szopki.

W okresie przedświątecznym dzieci chodzą po domach z szopkami, śpiewając kolendy. Ten zasadniczo piękny zwyczaj bywa jednak nadużywany. W mieście naliczyć można kilkadziesiąt takich szopek, co sprawia, że drzwi do składów i mieszkań nie zamykają się. Chłopcy przy tym zachowują się niejednokrotnie zaczepnie. Zwymyślają starszych, że za mało dają it.p. Apelujemy do kompetentnych czynników, a szczególnie do rodziców, aby tego rodzaju nadużyciom położyć kres.

DZIECIĘ MARII.

107

(Ciąg dalszy).

— Najlepsza nadzieja, dziaduniu, bo Bóg kocha cię serdecznie i niewypowiedzianie. Lecz proszę odpowiedzieć mi, jaką drogą go Bóg prowadził dla poznania prawdy.

Generał ujął rękę Józefiny i rzekł:

— Zycie, poza mną leżące, jest długie i burzliwe. Cień egipskich piramid padał na mnie, piasek pustyń afrykańskich zasypywał mi oczy, słońce włoskie paliło mi ciało, zima moskiewska ścięła mi członki, nieraz wilgotny mech lasów lub twardy granit gór był mi łożem, chleb suchy, twardy, spleśniały jedynym pożywieniem, woda cuchnąca napojem, śmierć więcej niż tysiąc razy zaglądała mi w oczy. Opuściłem dom rodzinny, znosiłem nędzę mimo bogactwa, a to wszystko na ofiarę bożka sławy. Całe życie mu oddałem, dla niego składałem ofiary z upodobań i wygód życiowych. A cóż zyskałem? Zostałem generałem, lecz to mi nie wystarczyło, gdyż marzyłem o buławie marszałkowskiej. Tymczasem nadeszła starość i koniec wszystkich marzeń. Chciałem sławy nieśmiertelnej, a tymczasem już za życia zostałem zapomniany; chciałem być wielkim, a tymczasem stałem się starym, zużytym, niby wyszczerbiony, zardzewiały miecz. Z początku walczyłem przeciw uczuciu dumy upokorzonej, czułem, że jestem kruchą ruiną, a nie wierzyłem temu, czułem czasem, jak śmierć pukała do mego ciała i wściekałem się. Gorycz coraz większa przepełniała me serce. Kiedy słyszałem z wież kościołów uroczysty głos dzwonów, byłbym chciał pokruszyć wszystkie te spiżowe języki, które zwiastowały światu pokój i wiarę, a których ja nie rozumiałem.

Gdy pani przybyła do nas — patrzałem na panią ze zdziwieniem. Poznałem, że jeszcze są ludzie prawdziwie szczęśliwi. Pani zdawała się być szczęśliwą, mimo oddalenia od ojczyzny i rodziny, wśród obcych, którzy pani nie okazywali miłości, to mnie zastanowiło. Tymczasem Henryk począł ulegać wpływowi pani, Henryk, który nie uznawał nikogo i nic prócz własnej woli. Mój syn, również jak ja przeczył wszystkiemu, co wieczne i czuł też wewnętrzną próżnię i rozdwojenie. Bystrym okiem śledziłem nowe drogi syna i chciałem silną dłonią wepchnąć go w dawniejsze życie, aby tylko nie był pobożnisiem. Spostrzegłem jednak, że, chociaż zdania nasze stanowiły ostre przeciwieństwo, Henryk stawał się coraz szlachetniejszym i prawym. Do miłości synowskiej dołączyła się cześć dla jego cnót i przymiotów.

Gdy pani opuściła naszą rodzinę, Henryk był już nawrócony, a Matylda blisko tego celu. Poczułem wtedy, że pomiędzy mną a mymi dziećmi nie ma harmonii, że nas coś rozłącza i że moja w tym wina. Gdyby byli potępili moje niedowiarstwo w słowach ostrych, byłbym zapewne zaciął się w uporze i nigdy wiary nie odzyskał. Było jednak widoczne, że, im więcej stają się chrześcijanami, tym więcej rosła ich miłość ku mnie, która sprawiła, że coraz więcej poddałem się ich wpływowi. Pewnego razu rzekł Henryk do mnie:

— Ojcze! Moje szczęście dopiero wtedy będzie zupełne, kiedy ty je ze mną podzielisz.

Odwróciłem się z niechęcią, gdyż czułem, że, aby osiągnąć to, będę musiał stoczyć zaciętą walkę ze sobą.

Pewnego dnia Henryk podał mi tę samą modlitwę, którą otrzymał od pani i prosił, abym ją odczytywał. (C. d. n.)

Swój do swego po swoje!

Hasło na czasie w Polsce całej, o którym pamiętać będzie każdy Polak-Katolik i w przedświątecznym okresie. Zaopatrzmy się we wszystko w sklepie chrześcijańskim! Sprawimy, że i reszta miejscowych żydów, nie mając warunków bytu na naszych terenie, umknie cichaczem z naszego miasteczka. Żydom ani grosza!

Obniżka premij zbożowych nastąpi od 15 marca 1937.

Wobec wybitnej poprawy cen zboża, zarówno na światowych rynkach jak i polskich, rząd postanowił obniżyć od 15 marca przyszłego roku dotychczasowe stawki premii celnych przy eksporcie zboża i mąki. Wypowiedzenie stawek dokonane zostało rozporządzeniem ministerstw skarbu i rolnictwa z dnia 15 bm.

Nowe stawki będą ustalone w pierwszej połowie lutego, zależnie od ówczesnej sytuacji na rynkach światowych, na czas od 15 marca do końca bieżącej kompanii zbożowej. Jak mówią, zniżka obecnych stawek w każdym razie nie przekroczy 2 zł. od kwintala.

Z miasta i powiatu

Komunikat.

Nowemiasto. Zarząd Stow. Pań Mił. św: Winc. a Paulo podaje do wiadomości, iż gwiazdka dla dzieci, uczęszczających do Ochronki, odbędzie się w niedzielę, d. 20 grudnia o godz. 16 tej w Ochronce. Zaś w środę d. 23 grudnia o godz. 16 tej gwiazdka dla naszych ubogich także w Ochronce.

Na powyższe uroczystości uprzejmie zapraszamy Szan. Przedstawicieli Władz oraz Szan. Obywatelstwo.

Z rozpraw sądowych.

Nowemiasto. Na środowych rozprawach karnych, rozpatrywanych pod przewodnictwem naczelnika sądu p. sędziego Łazarewicza, zostali zasądzeni: Głowacki Fr. z Łąkorza za niedozwoloną uprawę tytoniu na 20 zł. grzywny lub 1 dzień aresztu; Jankowski J. za uraz cielesny na 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata; Jan Broza z Mikołajek za zniesławienie p. Czaplińskiego i p. Graduszewskiego z Nawry za każdy wypadek po 20 zł grzywny oraz koszty postępowania; Małoletni Jan Grzonkowski, syn rolnika z Mroczenka, za zatkanie komina, czym chciał spowodować wyprowadzenie lokatora, na upomnienie (Ta sprawa była niejawna). Kochalska Łucja, Zielińska Marianna, Zieliński Jan, Murawska Marta, Murawski Kazimierz, Lepkowa Józefa, Baranowski Leon, Otręba Fr. z Ostrowitego za zbieranie kartofli i okradanie kopców oraz buraków z pola p. Blüchera zostali skazani 1. na 1 tydzień aresztu, 2. na 1 miesiąc aresztu z zawiesz. na 2 lata, 3. uniewinniony, 4. 3 tyg. zawiesz. na 2 lata, 5. na 1 miesiąc aresztu, 6. na 3 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata, 7 i 8 uniewinnieni; Kowalski Czesław z N Brzozia za kradzież łańcuchów z pola na szkodę Bol. Klarowskiego skazany został na upomnienie z powodu małoletności (i ta sprawa była tajna); Ulatowski Franciszek z Gaju za kradzież polną na 20 zł grzywny lub 4 dni aresztu oraz koszty, Turkiewicz Jan bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież na szkodę p. Banackiego z Mroczna na 1 miesiąc aresztu z zaliczeniem od 9 do 16 grud. J. przebywa w areszcie za takie same sprawki. Dalsze sprawy zostały odroczone lub nastąpiło uniewinnienie. Rozprawy trwały do godz. 8 30.

Sprostowanie.

Nowemiasto. W nr. 137 „Drwęcy" podano mylnie pod tytułem z rozpraw sądowych, że Gajewskiego Fr z Skarlina skazano na 20 zł grzywny lub 4 dni aresztu. Prostuje się, że tylko żonę zasądzono, a męża uniewinniono.

Na gwiazdkę dla najbiedniejszych

Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo w Nowymmieście złożyli na ręce przewodn. p. Binerowskiej: Kredit i Spar-Bank 25 zł, Tow. Samo z Kupców 15 zł. Za tak hojne ofiary składa serdeczne „Bóg zapłać" Zarząd.

Zbiórka odzieży na Pomoc Zimową.

Nowemiasto. Podaję do wiadomości, że zbiórka odzieży na Pomoc Zimową, którą przeprowadzą członkowie KSM., rozpocznie się w piątek, dnia 18 bm.

Zebrana odzież złożona zostanie do dyspozycji Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

Uprzejmie proszę o jak najwydatniejsze poparcie tej akcji. Burmistrz: (—) Wachowiak — Prezes Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Zamiast życzeń świątecznych złożyłem kwotę 5,— złotych na Pomoc Zimową Bezrobotnym.

(—) Wachowiak, burmistrz.

Z Urzędu Stanu Cywilnego za czas od 1. X. do 30. XI. 1936 r.

Nowemiasto. Urodzenia: J. Kruszyński, handlarz c, Fr. Rogacki, m. rzeź. s, An. Rzepka, kamien. s, Łucj. Skrzypczak, tapicer s, Kl. Kaliczówna, nieśl. s, Br. Kowalski, naucz. s, J. Antoszewski, rob. s, Bron. Przybyłowski, rob. s, J. Kazulek, malarz s, Leon. Napierski, rob. s, Al. Kogga, urzędn. poczt. c, Tad. Lenarczyk, sekr. Urz. Skarb. s, Sz. Kuczmarski, elektromonter s, Jan Welicki s. i c, Jan Weiner, rob. c.

Sluby: Wład. Raszkowski, rob. i Mar. Buczyńska, Edmund Dombrowski, pom. handl. i Marta Gieburowska, Wład. Haba, rob. i Helena Orłowska, Wład. Wieczerzycki, czel. stol. i Stef. Ewertowska, Fr. Ciszewski, rob i Ludwika Mykcińska, Wład. Bryła, sekr. Urz. Skarb. i Helena Derwich, Piotr Lenckowski, rob. i Wład. Fanslau, Fr. Rzepka, szofer i Maria Wiśniewska, Józef Seroka, roln. i Helena Habandt, Fr. Karczewski, czel. stol. i Zofia Pańska, Alfons Kroplewski, rob. i Jadwiga Szczepańska, Jan Zmuda-Trzebiatowski, post. P. P. i Irena Gawrońska, Józef Kamiński, rob. i Helena Podowska, Józef Kowalski, czel. piek. i Herta Fleischmann.

Zgony: Fr. Rogacki, 5 godz, Ks. Augustyn Masłowski 67 l, Barb. Morenzówna 5 mies., Maria Kulkowska 75 l, Michał Lewandowski 78 l, Helena Lisińska 70 l, Józef Jankowski 64 l, Kaz. Kalisz 21 godz., Weronika Kamińska 62 l, Kaz. Grabowski 17 tyg, Antoni Rzepka 12 dni, Alfons Olszewski 14 i pół roku, Dr. Juliusz Lange 83 l, Jadwiga Krukowska 4 l, Jacek Lenarczyk 3 dni, Stan. Kuczmarski 3 dni, Joachim Szudziński 24 l, Fr. Kliniewska 76 l.

Zaświadczenie ozdobne dla kupiectwa.

Lubawa. Związek Towarzystw Kupieckich w Grudziądzu nadesłał ofiarodawcom F. O. N. z Lubawy zaświadczenia ozdobne dla kupiectwa miasta Lubawy pom. innastępującym ofiarodawcom F. O. N. z okolicy p. p. Marii Nawrot — Fitowo, Franciszkowi Szczepańskiemu — Łąkorz Robertowi Kuzińskiemu — Łąkorz, Bernardowi Wondzińskiemu — Rywałdzik, które odebrać można u sekretarza Tow. Kupców Samodzielnych w Lubawie, p. Fr. Zmijewskiego, Rynek 14.

Z kroniki policyjnej.

Rywałdzik. W nocy z 11—12 bm. skradziono rol. Ot. Schielke z Rywałdzika 3 świnie wagi 224 kg. i 7 kaczek, wartości 200 zł. Złodzieje próbowali wybić otwór w murze do stajni, co im się jednak nie udało. Nie chcąc robić hałasu, przeprawili się przez płot w podwórze, gdzie wyłamali kłódkę i weszli do kurnika, a stamtąd do chlewa. Najpierw zabrali owe kaczki, po czym w stajni zarżnęli świnie, pozostawiając wnętrzności w podwórzu. Z łupem uszli przez pole do szosy, gdzie oczekiwała ich jednokonna furmanka. Policja doszła do wniosku, że było trzech sprawców. Sprowadzony z Grudziądza pies policyjny, idąc śladem, prowadził aż na szosę w stronę Buku, pow. Brodnica. Tu dokonano rewizji, lecz bez skutku. Dalsze dochodzenia w toku.

Krotoszyny. W nocy z 11—12 bm. skradziono kupcowi Ign. Krajnikowi z Krotoszyn towary kolonialne wartości ok. 180 zł. Złodzieje weszli przez okienko nowo wybudowanego piętra, a stamtąd do składu.

Tereszewo. W nocy z 8—9 bm. skradziono wdowie Osmańskiej z Tereszewa wiadro i 10 mtr. łańcucha od studni wartości 10 zł

M. Bałówki. W nocy z 11—12 bm. skradziono u rolnika Gnuschkego Ernesta z Małych Bałówek z niezamkniętej wozarni 1 plan z bryczki oraz jeden fartuch skórzany wartości 100 zł.

Lipowiec. W nocy z 9—10 bm. skradziono osadnikowi Swiniarskiemu Medardowi z Lipówca 5 gęsi i 3 indyki.

Bratian. Dnia 9 bm. skradziono kupcowi Bartkowskiemu z Bratiana z płaszcza wiszącego w mieszkaniu książeczkę na PKO., opiewającą na 67 zł.

Dochodzenia prowadzi Policja we wszystkich wypadkach.

Z Pomorza.

Wypadek tyfusu brzusznego.

Działdowo. W domu przy ul. Mławskiej 3 stwierdzono tyfus brzuszny. W związku z tym władze zarządziły środki ochronne.

Podatek w drużynie harcerskiej.

Brodnica. Niesłychana rzecz, żeby do drużyny harcerskiej wprowadzać podatki. Małoż to płacą rodzice, to jeszcze i dzieci? Niestety, tak jest.

Druh drużynowy Sliwiński wprowadził podatki w swojej drużynie.

Ale, Broń Boże, może Szan. Czytelnicy naprawdę uwierzą, że płacą pieniędzmi. Wcale nie. Otóż Rada Drużyny z drużynowym na czele dobrowolnie się opodatkowała na rzecz kasy drużyny w postaci zbytecznych butelek i gazet. Podatek polega na przynoszeniu przez pewien okres czasu zadeklarowaną ilość wyżej wymienionych rzeczy.

Ma to na celu zmusić organizmy do żywszej reakcji w pracy, wyrobić samodzielność i zaradzić do tego stopnia, żeby, kiedy staną się cząstką naszej potężnej Ojczyzny, nie czekali na pomoc innych, lecz aby sami umieli urządzić sobie tok życia.

Opiekę nad segregowaniem butelek i gazet powierzono drh. Henrykowi Dymowskiemu, który to może się poszczycić dużą ilością już zebranych. Prócz tego pozostali harcerze biorą czynny udział w akcji do tego stopnia, że trzy skrzynie olbrzymie są zapełnione butelkami i szafa — gazetami. Harcerze wierzą, że drh. Peto, właściciel hurtowni, napewno da im po groszu więcej niż innym za butelki. Szczęść Boże dalszej pracy! B. P.

Z sali sądowej.

Brodnica. Przed sądem stanęli ostatnio znani przestępcy leśni Jakób i Bronisław Chachulscy ze Zbiczna, którzy 23 X. rb. skradli z lasu państw. 28 wałków sosn. wartości 5,50 zł. Skazani zostali na 1 miesiąc aresztu z zawiesz. na 2 lata.

W sierpniu rb. przeprowadzał w zagrodzie Kamińskiego Teofila w Zbicznie rewizję za drewnem skradzionym st. gajowy Wiśniewski Franc. z podleśnictwa Grzmięca (nadl Mścin pow. lubawski). W. podczas wykonywania obowiązków służb. obrzucił osk. K. stekiem najordynarniejszych. wyzwisk. Za zniewagę tę stanął oskarżony K. przed sądem i skazany został na 1 miesiąc aresztu, z zawiesz. kary na 2 lata Widomski Tad. z Tereszewa i Konkolewski Jan z Szafarni za kradzież 1 klafty torfu na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata; Wardowski Teofil z Bartniczki za wyłudzenie 53 zł od Mazerskiej Kat. z Grąźaw na koszta, związane z wniesieniem podania do. urzędu i na 1 rok więz.: Aleks. Ignacy z Brodnicy za kradzież browningu wart. 60 na szkodę Gółkowskiego Ber. na 1 miesiąc aresztu; Bolumińska Józefa z Brodnicy Stachowska Ludwika z Szafarni za kradzież chusteczki, pary pończoch dam. i taśmy gum og. wart. 1,50 zł — B. na 1 mies aresztu z zaw. na 2 lata, St. na 6 mies. więz. i 5 zł grzywny

Złodzieje ubili i skradli świnię

Lidzbark. W ub. sobotę 12. bm. w nocy włamali się złodzieje do chlewa wdowy Otylii Kruszewskiej w pobliskich Borkach. Na miejscu ubili świnię, około 2 ctr. wagi, wnętrzności zostawili na miejscu, a z mięsem się ulotnili. Powiadomiona Policja wszczęła dochodzenia i jest na tropie zuchwałych złodziei.

Odnalezienie skradzionych koni.

Lidzbark. Przed ok. 4 mies. dokonano z plebanki w pobliskim St. Zieluniu kradzieży 2 koni i t. d. Skutkiem energicznych dochodzeń Policji Państw. konie obecnie odnaleziono i to w okolicy Torunia. Konie zostały ks. Proboszczowi dostawione. Równocześnie Policja jest na tropie koniokradów. Znowu sprawdziło się przysłowie: „Co się odwlecze, to nie uciecze".

Echa zjazdu Niepodległościowców w Tucholi.

Tuchola. Ludność borowiecka znana jest ze swego patrjotyzmu i pobożności. Wyszło z niej wielu dzielnych i zasłużonych dla polskości ludzi, na czoło których wysunął się śp. dr. Karsiewicz, wielki działacz i ofiarnik.

Dla uczczenia rocznicy jego śmierci zorganizowano w Tucholi manifestacyjny zjazd niepodległościowców. — Po uroczystym nabożeństwie władze odebrały **defiladę**, a na **„Poranku"** omówiono niespożyte zasługi śp. Zmarłego. Przybył na zjazd liczny zastęp działaczy z Pomorza.

REFORMACKIE
PIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄ ŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
ŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC.
Cena 1,35. Żądać w Aptekach.

Ks. Prymas Hlond zgubił złoty krzyż.

Toruń. J. Em. Ks. Prymasa Hlonda w czasie Jego ostatniego pobytu na Pomorzu spotkała fatalna przygoda. Oto w drodze z Pelplina do Torunia w ub. wtorek Ks. Prymasowi zaginął złoty krzyż, wartości 5 tysięcy zł. Dotąd nie zostało wyjaśnione, w jaki sposób krzyż ten zaginął. Prawdopodobnie stało się to w chwili wsiadania do samochodu lub wysiadania.

KOMUNIKATY T RP.

Sprawa odstawy indyków.

Z powodu zgłoszenia zbyt małej ilości indyków odbiór indyków się nie odbędzie.

W powyższej sprawie podajemy odpis pisma P. I. R.

Pomorska Izba Rolnicza

L. dz 7941|36 III Toruń, dnia 16 grudnia 1936

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe

Nowemiasto n-Dr.

W odpowiedzi na pismo Towarzystwa l dz. 747 z dn. 11. bm. Pomorska Izba Rolnicza uprzejmie donosi, że spowodu małej ilości indyków spędu nie można zorganizować. — Równocześnie donosi Izba Rolnicza, że firma Goetz Wąbrzeźno zakupuje indyki po 90 groszy, a indyczki po 1 zł za kilogram żywej wagi. Naczelnik Wydziału Wyt. Zwierzęcej.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, dn. 19. XII. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Spiewajmy piosenki. 12.03 Koncert. 14.30 Słuchowisko dla dzieci „Gwiazdka Marcina". 15.15 Koncert w wyk. małej ork. P. R. 16.15 Na północy — koncert. 17.00 Koncert solistów. 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. wileńskiej. 21.00 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. PR. 21.30 Na dobranoc — audycja muz. 22.00 Wesoła syrena. 22.30 Koncert. 23.00 Płyty.

Niedziela, dn. 20. XII. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa. 10.30 Płyty. 12.03 Poranek muzyczny z filharmonii warsz. 14.45 Audycja dla wsi. 15.15 Koncert. 16.00 Tragedia Sokratesa — część II pt. Obrona Sokratesa. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie i ogłosz. wyniku konk. mandolinistów. 19.00 Sezon i opieka — szkic lit. 19.20 Muzyka lekka. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 22.00 Koncert. 23.00 Muzyka tan.

Poniedziałek, 21. XII. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert w wyk. ork. wojsk. 15.15 Płyty. 15.55 Audycja dla dzieci. 16.30 Koncert solistów. 17.00 Udział Polski w badaniach biologicznych — odczyt. 17.15 Tragedia Sokratesa część III pt. Kriton. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert w wyk. małej ork. P.R 21.00 Muzyka lekka. 21.30 Koncert z Torunia. 22.30 Muzyka ludowa. 23.00 Muzyka tan.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, dn. 19. XII. 12.50 Pasza treściwa w żywieniu krów — pog. 13.00, 15.40, 18.30, 23.00 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 18.20 Gawęda gdańska.

Niedziela, dn. 20 XII. 10.30, 19.45 Płyty. 14.15 Koncert reklam. 19.20 Recital wiolonczelowy. 20.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, dn. 21. XII. 13.00, 15.40, 18.30 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Pogad. społ. 16.00 Skrzynka roln. 18.20 Pogad. aktualna. 18.40 Pog. „Wszyscy na pomoc zimową bezrobotnym". 21.30 Koncert Pomorsk. Tow. Muzycznego.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Tylice. Zebranie Stronnictwa Narodowego odbędzie się w niedzielę, dn. 19. bm. o godz. 3. po południu w zwykłym lokalu Zarząd.

Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się dnia 21 grudnia godz. 7. Lipinki, Babalice, Sędzice, Studa godz. 8 30 Gryźliny, Sumin, Szwarcenowo godz. 9. Wawrowice, Łąkorz, Skarlin, Bielice, Buczek, Krotoszyny, Osówka Furmańczyk.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 15. 12. 1936 r.

Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 64
Tuczone mięsiste	50— 56
Nietuczone dobrze odżywione	40— 46
Miernie odżywione	16— 20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 68
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone, dobrze odżywione	50— 56
Miernie odżywione	40— 42
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	90— 92
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	84— 88
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	80— 83
Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi	74— 78
Maciorty i późne kastraty	70— 80

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg.

	Poznań, 16. 12.	Bydgoszcz, 16. 12.
Żyto	19.25— 19.50	20.00— 20.25
Pszenica	24.50— 24.75	24.75— 25.00
Jęczmień browarowy	23.50— 25.50	24.00— 25.00
Owies	16.00— 16.50	16.30— 16.50

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.30¾; frank francuski 24.80; frank szwajcarski 121.90; funt szterling 26.09; marka niemiecka 212.36; korona czeska 18.70;

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Dnia 10 grudnia 1936 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony często Sakramentami św., nasz kochany troskliwy ojciec

ś. p.

Antoni Lamparski

w 77 roku życia.

Rumia, pow. morski.

Ks. Władysław Lamparski,
Stanisław Lamparski.

Pogrzeb odbył się 14 15 grudnia.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

KARPIE

z maj. Montowo można nabyć **w wilię rano (czwartek)**
NOWEMIASTO na rynku
LUBAWA w składzie kolonialnym **p. J. Truszczyńskiego**

W cukry, czekolady, różne figurki pierniki, marcepany, bonbonierki, wina, owoce połud., grzyby susz. i t. p. również tow. kolonialne, zaopatrzyć się można dobrze i tanio u

J. Górskiego, Nowemiasto,

tel. 33.

Melodie świata

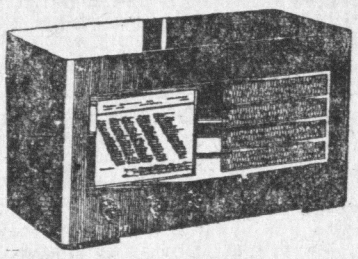

Julian Truszczyński,

LUBAWA-POM., Rynek 32/34, telefon 94.

RADIO TELEFUNKEN

odbiorniki fonoplastyczne

UWAGA:
Na odbiorniki radiowe przyjmuje pożyczki państwowe.

OZDOBY CHOINKOWE

ŚWIECZKI, ZIMNE OGNIE, WŁOS ANIELSKI LAMETA itd. oraz ZABAWKI i GRY TOW.
polecaj tanio

Franciszka Opałkówna, skład papieru
LUBAWA, ul. Gdańska 3.

Najmilsze podarki gwiazdkowe to

RADIOAPARATY

PATEFONY i NAJNOWSZE PŁYTY

z firmy

J. DĄBKOWSKI, Lubawa

Na radioaparaty przyjmuje się pożyczki państwowe.

Najlepszy górnośląski
węgiel
i brykiety poleca
F. Łukaszewski,
Nowemiasto.

Maszyna
do rznięcia brukwi w dobrym stanie na sprzedaż.
Chechłowski, Nowemiasto
Jagiellońska.

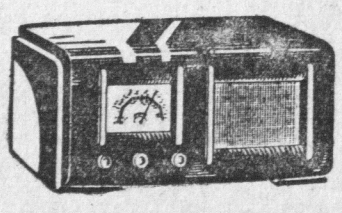

Modele - 1937

Radioświat - Poznań -

Odbiorniki radiowe najwyższej klasy. Żądajcie bezpłatnych katalogów oraz demonstracji we wszystkich składach radiowych w Polsce.

Radioświat to nazwa gwarantująca wysoką jakość aparatów radiowych.

OBRĄCZKI ŚLUBNE
najkorzystniej nabyć można u
K. Mówki, Lubawa.

Mieszkanie

w Rynku na I. ptr. od 1. I. 37 r. do wynajęcia.

Kamiński, Nowemiasto
Rynek 13.

To proste jak

A B C

że najtańsze i praktyczne
podarki gwiazdkowe
branży zegarmistrzowsko-jubilerskiej zakupisz tylko u

Zofii Ciszewskiej

Nowemiasto, Rynek
róg Kościelnej
której sklep zaopatrzony został ostatnio w nowości od najskromniejszych do najbardziej wykwintnych.
Niebywała redukcja cen.

Radio
nowoczesne prawie jak nowe 3 lampowe na prąd, sprzedam bardzo tanio zaraz
Gdzie wskaże eksp. „Drwęcy" Lubawa.

POLECAM
po niskiej cenie
flaki wiankowe
i seitlingi
w mniejszych i większych ilościach
SKŁADNICA SKÓR
EDM. SZUDZIŃSKI
Nowemiasto, Sobieskiego

POLECAM
po cenach najniższych

Węgiel górnośląski

OTRĘBY

pszenne i żytnie

Mąkę pszenną i żytnią i t. d.

A. Bielecki
Lubawa, ul. 19 Stycznia.

Płyty gumowe
guma wierzchnia — klej gumowy najwyższej jakości do naprawy obuwia gumowego poleca po cenach zniżonych
Składnica skór
EDMUND SZUDZIŃSKI
Nowemiasto, ul. Sobieskiego

Koniczyny i tymotkę
kupuje
Modrzejewski,
Nowemiasto.

Dobra książka

to najmilszy
najlepszy
najtańszy

podarek na gwiazdkę

Polecamy książki dla dorosłych, piękne powieści dla młodzieży, zajmujące książeczki obrazkowe dla dzieci
Ceny rewelacyjnie niskie!
Katalogi książek
wydaje się **bezpłatnie**
Księgarnia „Drwęca"
Nowemiasto.

Zgubiłem
książeczkę rejestracyjną na nazwisko
Władysław Dobrzyński,
Działdowo

Swiece na choinkę

i
OZDOBY CHOINKOWE
poleca
Księg. „Drwęca"
Nowemiasto.

PRAKTYCZNE I NAJMILSZE PODARKI GWIAZDKOWE

WIELKI WYBÓR
tanio — solidnie.

MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH i GALANTERII

Fr. Żmijewski, Lubawa

RYNEK 14. TELEFON 10.

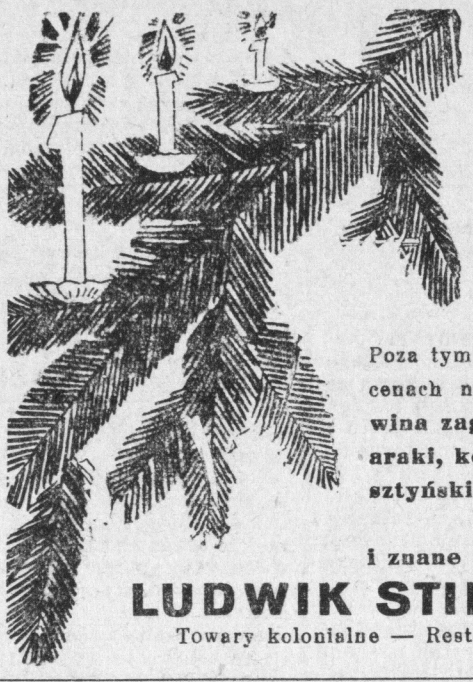

Na nadchodzące święta

polecam w wielkim wyborze:

Orzechy, figi, pieruniki, różnego rodzaju czekolady, herbaty, kakao, kawę itd.

Owoce południowe: pomarańcze mandarynki i cytryny oraz

wszelkie towary kolonialne i delikatesy.

Poza tym polecam z bogato zaopatrzonego składu po cenach najniższych pierwszorzędnych firm wszelkie **wina zagraniczne i krajowe — wódki, likiery, rumy araki, koniaki itd.** oraz **doborowe piwa Kunterstyńskie jak: Marszałkowskie, Eksportowe, Bawarskie, Koźlak, Karamel**

i znane wody mineralne własnej fabrykacji.

LUDWIK STIENSS, LUBAWA-POM.

Towary kolonialne — Restauracja — Hurt. piwa — Fabryka limoniady
Telefon 34.

LALKI

główki do lalek, korpusy oraz wielki wybór rozmaitych

ZABAWEK

najtaniej
w Księgarni „Drwęca"
Nowemiasto.

Radioaparaty

„ELEKTRIT"
„ECHO 132 B"
poleca na raty
FRANCISZEK PELZNER
Lidzbark, Plac Hellera 15.

A jednak

pierniki na stołowym miodzie sztucznym
„Rosta"
są najlepsze

Miód „Rosta"
do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

Do moczenia bielizny: H E N K O, soda do prania i bielenia.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę IV. Adwentu.

EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza, rozdz. III. wiersz 1—6.

Roku piętnastego panowania Tyberiusza Cesarza, gdy Pontski Piłat rządził Zydowską ziemią, a Heród Tetrarchą Galilejskim, a Filip, brat jego, Tetrarchą Iturejskim i Trachonitskiej krainy, a Lizaniasz Abileńskim Tetrarchą, za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza stało się słowo Pańskie do Jana, Zachariaszowego syna na puszczy. I przyszedł do wszystkiej krainy Jordanu, opowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów; jako jest napisano w księgach mów Izajasza Proroka: Głos wołającego na puszczy: gotujcie drogę Pańską: czyńcie proste ścieżki jego: wszelka dolina będzie napełniona, a wszelka góra i pagórek poniżon będzie: i krzywe miejsca będą proste, a ostre drogami gładkimi. I ogląda wszelkie ciało zbawienie Boże.

Gotujmy drogę Pańską!

Przepowiedział Bóg przez usta patriarchy Jakóba: „Iż nie będzie odjęte berło od Judy ani wódz z biódr jego, aż przyjdzie, który ma być posłan, a On będzie oczekiwaniem narodów”.

W dzisiejszej Ewangelii św. słyszymy, iż już nie panowało pokolenie Judy nad narodem żydowskim, bo panował Tyberiusz, cesarz rzymski, a Piłat, Heród i Lizaniasz byli to urzędnicy jego; a zatem to panowanie obce wskazuje, iż już nadszedł ten długo pożądany czas, a Ojciec niebieski zesłał Syna swego jednorodzonego na zbawienie nasze, ażeby, jak ewangelia dzisiejsza wesoło głosi, „wszelkie ciało oglądało zbawienie Boże”.

Przyszedł Jezus na ziemię dla zbawienia naszego. Wiemy o tym wszyscy, a przecież nie wszyscy starają się o zbawienie swoje. A czemuż to? Bo człowiek, wolnością obdarzony, nie zawsze słucha rozumu swego; nie zawsze słucha Boga, idzie za namiętnościami swymi i dla tego leci w przepaść wieczną. Lecz gdyby posłuchał Boga, trafiłby do królestwa niebieskiego, bo mu sam Bóg do tego wskazuje drogę; albowiem wyraźnie mu mówi i żąda od niego, by Go nad wszystko miłował, a bliźniego jak siebie samego. A czyż to tak trudno wypełnić? Wszakże Bóg jest panem i stwórcą wszechrzeczy, jakże Go nad te wszystkie stworzenia nie miłować? Wszakże niebo i ziemia i wszystko, co na niebie, na ziemi, jak mówi Augustyn św., woła na nas, byśmy Boga nad wszystko miłowali; jakże Go tedy nad wszystko nie miłować? Żąda przy tym P. Bóg, byśmy i bliźniego jak siebie samego miłowali, a zatem to życzmy, to czyńmy bliźniemu, co sobie sobie samym życzymy. Nie miłoby nam było, gdyby nas kto oczernił, oszukał, okradł, ukrzywdził czy na sławie, czy majątku, nie czyńmy tego i bliźnim swym, a wypełnimy przykazanie Pańskie i tym sposobem postaramy się o zbawienie nasze. Owszem, życzylibyśmy sobie, żeby nas wszyscy szanowali, przeto i my każdego szanujmy i dopomagajmy mu do szczęścia doczesnego i wiecznego, a tak będziemy pracowali ze swej strony na zbawienie nasze.

Czegoż dalej Bóg żąda po nas? Oto, byśmy wszystkie przykazania Jego zachowali, bo czytamy u Marka św., iż pewien młodzieniec przystąpił do Jezusa i padł na kolana i pytał Go: „Nauczycielu, co mam czynić, abym uzyskał żywot wieczny?” A Jezus mu odpowiedział: „Chowaj przykazania, a wnijdziesz do królestwa niebieskiego”. Jeżeli my, chrześcijanie zachowamy przykazania Boże, królestwo niebieskie nas nie minie.

Prezydent St. Zjedn. Roosevelt jedzie krążownikiem „Indianopolis” na panamerykańską konferencję pokojową do Buenos Aires. Przy wyjeździe publiczność zgotowała mu owacje.

Wielka kampania Stolicy Apostolskiej

przeciwko komunizmowi i hitleryzmowi.

Wiedeń. Stolica Apostolska przygotowuje obecnie wielką akcję, mającą na celu energiczne rozpowszechnienie idei chrześcijańskiej na całym świecie.

Wedle doniesień z Watykanu, kardynał Pacelli złożył Papieżowi natychmiast po swym powrocie z Ameryki obszerne sprawozdanie, przedkładając równocześnie projekt zwalczania zarówno bolszewizmu, jak i neopogaństwa.

Jak się okazuje, Papież przeprowadził w tej sprawie z kardynałem Pacellim z końcem listopada bardzo szczegółową rozmowę.

Wedle informacyj tutejszego organu katolickiego „Reichspost”, Papież stanął na stanowisku, iż zadaniem Watykanu musi być urzeczywistnienie zasad encykliki papieskiej Quadragesimo Anno na całym świecie, dalej zaś likwidacja walk klasowych.

Wszyscy katolicy całego świata muszą pomagać Watykanowi w urzeczywistnieniu tego celu, który nie jest ani kapitalistyczny, ani socjalistyczny, lecz jedynie sprawiedliwy i chrześcijański.

Wszyscy nowi nuncjusze apostolscy, którzy opuścili w tych dniach Rzym celem udania się na swe placówki, a więc nuncjusze Austrii, Holandii i Boliwii, otrzymali polecenie przeprowadzenia w tych krajach dokładnych studiów nad możliwością zorganizowania akcji, mającej na celu urzeczywistnienie zasad encykliki Quadragesimo Anno.

W terminie późniejszym wystąpi Watykan pod adresem wszystkich nuncjuszy z nową inicjatywą, przewidującą na podstawie zebranego materiału zorganizowanie walki z materializmem i komunizmem, z nowopogaństwem oraz obojętnością w odniesieniu do spraw religijnych. Miarodajne w prowadzeniu tej walki będą doświadczenia, zebrane w tej sprawie przez kardynała Pacelli'ego w czasie jego pobytu w Ameryce.

Drugi Alkazar hiszpański-klasztor Santa Maria pod Andujar.

W pobliżu Andujar broni się po bohatersku garstka narodowców od pierwszych dni powstania. Obrońcy tej twierdzy proklamowali w Andujar walkę z komuną, lecz, mając zbyt małe siły, aby utrzymać miasto, schronili się wraz z rodzinami za potężnymi murami klasztoru Santa Maria de la Cabeza.

Obecnie grupa narodowców razem z dziećmi i kobietami liczy około 500 osób. Klasztor, w którym bronią się bohaterscy obrońcy, otoczony jest przez tłum czerwonych.

Co kilka dni komunistyczna milicja przypuszcza wściekłe ataki do bram klasztoru — zawsze jednak bez skutku. Na szczęście czerwoni nie mają artylerii i nie mogą bombardować klasztoru.

Oblężonym brakuje żywności, którą zdobyć sobie mogą jedynie podczas nocnych wypadów do okolicznych wsi.

Ostatnio oblężonym zaświtała nadzieja ratunku. Pojawiła się nad klasztorem eskadra samolotów powstańczych, która zrzuciła 40 centnarów żywności. Poza tym eskadra zrzuciła kilka worków, zawierających zabawki i słodycze — jako osobisty podarunek gen. Franco dla dzieci oblężonych.

Następnie te same samoloty zbombardowały umocnienia czerwonych pod Andujar i koło klasztoru.

Dowódca brytyjskiej floty powietrznej marszałek Sir Brooke-Popham został mianowany gubernatorem kolonii Kenya.

Skamieniałe szczątki zwierząt przedpotopowych.

W górach Kasa Tan w Turkiestanie odkryto skamieniałe szczątki zwierząt podobnych nieco do naszych żółwi, lecz bez porównania większych. Zwierzęta te liczą około 150 000 lat.

Wielki pożar w Londynie.

W ostatnich dniach spłonął w Londynie doszczętnie t. zw. Pałac Kryształowy, cenny zabytek architektury, pochodzący z 1851 r. Monumentalny ten gmach, zbudowany ze szkła i żelaza, wznosił się nad brzegiem Tamizy. Był on własnością państwową i służył jako miejsce rozrywek i koncertów najwybitniejszych artystów oraz jako jedna z największych hal wystawowych świata.

Pożar wybuchł późnym wieczorem. W ciągu kilku minut cały gmach stanął w płomieniach, sięgających ponad 55 mtr wysokości. Płonący gmach z milionami luster i szklanych ścian wyglądał w blasku ognia jakby paląca się góra lodowa. Pożar trwał przez całą noc. Szkoda wynosi półtora miliona funtów szterlingów. Zniszczeniu uległy słynne organy oraz bezcenne manuskrypty kompozycyj Haendla. Gmach został całkowicie zniszczony poza wieżą, która jednak grozi zawaleniem.

Jak już donosiliśmy, otwarty został niedawno największy most świata, łączący Oakland z San Francisko (długi 18 km.). Na moście panuje wielki ruch.

Pałac kryształowy w Londynie podczas pożaru (Telegram obrazkowy).

Z ubogiego chłopca — „królem armat".

Paryż. W Monte Carlo zmarł 87 letni znany przemysłowiec materiału wojennego i finansista Bazyli Zacharow. Urodził się w Konstantynopolu z ojca Rosjanina i matki Greczynki. Będąc ubogim, rósł mały oberwaniec prawie na ulicy. Mając 6 lat zarabiał noszeniem paczek turystom. W kilka lat później, będąc sprytnym i bystrym, pełnił funkcję przewodnika dla cudzoziemców, potem został chłopcem do posyłek w pewnym kantorze wymiany.

Pewien bogaty Grek zainteresował się zdolnym chłopcem i posłał go do szkoły angielskiej. Tam w 3 latach nauczył się władać płynnie językiem francuskim i angielskim.

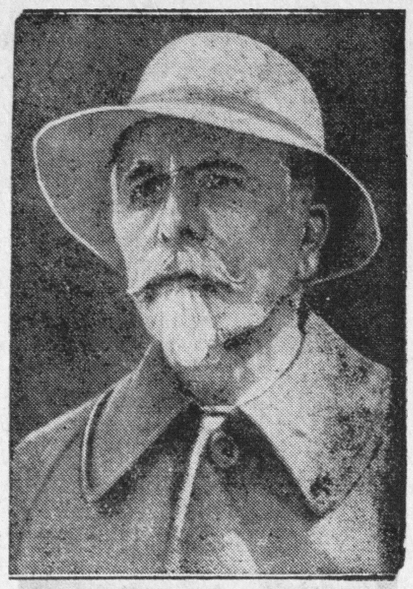

Bazyli Zacharow.

Grób Bazylego Zacharowa, w jego posiadłości Balincourt pod Paryżem.

W r. 1877 Zacharow staje się przedstawicielem szwedzko-angielskiej fabryki broni Nordenfeld na Grecję (fabryka ta wybudowała pierwszą łódź podwodną). Kilka lat później nastąpiło dzięki Zacharowi połączenie fabryki Nordenfeld z inną angielską fabryką broni „Vickert". Stał się ich akcjonariuszem oraz wielu banków i zakładów przemysłu żelaznego. Dzięki świetnym interesom na broni — stał się magnatem. Na początku wielkiej wojny w 1914 roku Bazyli Zacharow był jednym z najbogatszych ludzi w Europie, uczestnicząc dalej w przemyśle wojennym Francji i W. Brytanii. Podczas wojny światowej dalej dostarczał broni państwom koalicyjnym, a później uzbrajał wiele rewolucyj i powstań.

Przyczyniając się do uzbrojenia armii angielskiej, otrzymał r. 1921 tytuł baroneta. Poza tym posiadał dużo orderów.

Żonaty był z wdową po księciu hiszpańskim, która wspomagała go w jego zawrotnej karierze. Gdy rok po ślubie zmarła — unikał ludzi, stał się samotnikiem.

Odtąd duże sumy przeznaczał na różne dobroczynne fundacje. Połowa Monte Carlo należy do niego, a mimo to ani razu nie był w salach gry. W 80 roku życia posiadał podobno majątek, wynoszący 30 milionów funtów st. Pamiętnik, który pisał przez dłuższy czas, spalił osobiście w obecności 6 świadków.

Obecnie dzienniki zajmują się sprawą spadkobierców. W Londynie mieszka pasierbica Zacharowa. Poza tym pretensje do spadku zgłosił szewc w Londynie Zacharow, który twierdzi, że jest młodym bratem zmarłego milionera.

Tragiczny koniec podróży poślubnej.

Pod Londynem uległ z powodu mgły ostatnio katastrofie wielki samolot pasażerski, który leciał do Amsterdamu.

Ofiarą katastrofy padło z pośród 14 podróżnych i 3 członków załogi 14 osób zabitych i 3 ranionych.

W tej strasznej katastrofie zginął m. in. dr. Kurt Hoene z żoną, syn właściciela majątku Pępowo, w powiecie kartuskim. P.p. Hoenowie byli w podróży poślubnej i w dniu, w którym zginęli, minęło 8 dni od ich ślubu. Zwłoki nieszczęśliwych uległy zwęgleniu. Szczątki sprowadzono z Anglii. Ś. p. dr. Kurt Hoene uchodził za lojalnego Niemca. Władał poprawnie językiem polskim i odbył służbę w wojsku polskim. Doktoryzował się na uniwersytecie warszawskim.

100 mil. ludzi bez chleba.

Jak podaje statystyka Międzynarodowego Biura Pracy, na całym świecie jest obecnie 100 milionów ludzi bez pracy, a zatem i bez chleba. W Stanach Zjednoczonych przeciętna ilość bezrobotnych wynosi 12 milionów ludzi. Co dziesiąty człowiek jest tam bez pracy. W Anglii jest 2 i pół miliona bezrobotnych, w Niemczech 3 miliony, w reszcie krajów Europy blisko 13 milionów. Na całym świecie 100 milionów.

Katolicy umierają bez pociechy religijnej w szpitalu żydowskim.

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie skierowuje do szpitala żydowskiego na Czystym wielu chorych **chrześcijan**. Chorzy ci są **bez** żadnej **opieki religijnej**, umierają **bez Sakramentów świętych**.

Uważamy zasadniczo za niewłaściwe umieszczanie chorych-chrześcijan w szpitalu, przeznaczonym dla żydów. Ale jeżeli Ubezpieczalnia Społeczna korzysta ze szpitala żydowskiego dla pacjentów chrześcijan, to powinna zapewnić im opiekę religijną.

Wygrał zakład i — zmarł.

Robotnik Janiak, lat 26, z Rudy w pow. słupeckim zrobił z kolegami zakład, że 3-centnarowy młot najdalej odniesie. Zakład wygrał, ale w kilka dni później zmarł.

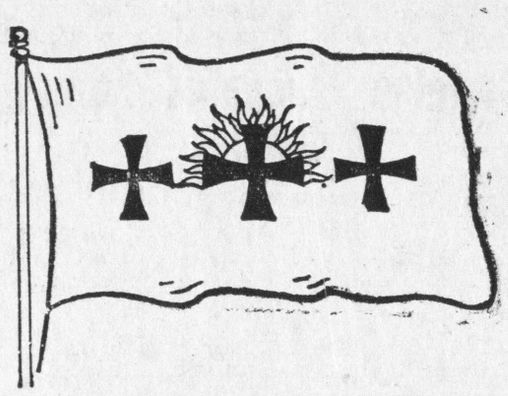

Ostatnio odbyła konferencja panamerykańska w Buenos Aires. Wziął w niej udział również Roosevelt. Powyżej flaga panamerykańska.

Podpisanie układu niemiecko-japońskiego przez ambasadora japońskiego w Berlinie Musbakoji, a ze strony niemieckiej przez v. Ribbentropa, pełnomocnika Hitlera.

Zmarł najstarszy Mazur.

Berlin. W Niborku (Neidenburg) na Mazowszu Pruskim zmarł onegdaj w wieku **111** lat najstarszy Mazur, Fryderyk Sadowski. Aż do ostatnich dni życia nie był właściwie nigdy chory. — Gazety niemieckie nazywają go „najstarszym Niemcem", tymczasem wiadomo, że jego językiem macierzystym był polski, w zborze (był ewangelikiem jak przeważnie Mazurzy) modlił się po polsku, zaś po niemiecku mówił bardzo słabo.

100 górników żywcem zasypanych.

W kopalni La Prieta w Chihuahua (Meksyk) 100 górników zasypanych zostało przez osuwające się głazy. Drużyny ratownicze, które w akcji swej napotkały na olbrzymie trudności, zdołały dotychczas uratować tylko 3 osoby. Istnieje obawa, że reszta górników zginęła pod głazami.

500 osób runęło do piwnicy.

W Porto de Moz, miasteczku około 100 km od Lizbony (Portugalia) zarwała się podłoga w sali szkolnej na pierwszym piętrze, w której zgromadzonych było około 500 osób, przeważnie dzieci.

Pod naporem spadających ciał załamała się również podłoga na parterze i wszyscy wpadli do piwnic gmachu.

Z pod gruzów wydobyto 45 zabitych, w tym 25 dzieci i 200 rannych. Katastrofa spowodowana została przeciążeniem.

Kościół za wygranie wielkiego losu.

U stóp gór Kieu-hoa-shan, gór Dziewięciu Kwiatów (Chiny) stanął w ciągu niecałego roku kościół p. w. Najśw. Serca Jezusowego, fundacji chińskiego katolika Chu-Min-Gan z Tsing Yang, który za wygranie wielkiego losu w loterii w ten sposób Bogu swą wdzięczność okazał.

Nikt się nie przyznaje do 50 000 zł.

Na przejściu granicy w Kolibkach w autobusie, utrzymującym komunikację pomiędzy Gdynią, a Sopotem, urzędnicy kontroli skarbowej znaleźli ukrytą pod niezajętym przez żadnego z pasażerów siedzeniem paczkę, zawierającą przeszło 50 000 zł. w banknotach. Żaden z pasażerów nie przyznawał się do pieniędzy.

Zatrzymano jednak z pośród pasażerów 2 żydów jako podejrzanych o ukrycie w autobusie banknotów.

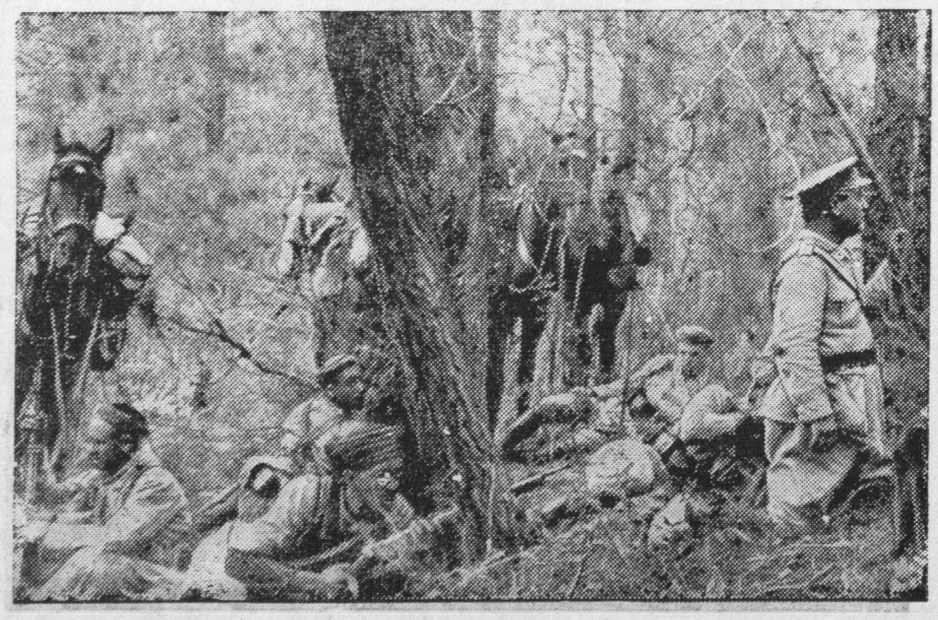

Patrol konnicy marokańskiej, wchodzącej w skład wojska narodowego, w lesie pod Madrytem.

Z pola walk w Hiszpanii. Wojska powstańcze opiekują się rannymi Marokańczykami.